

Portal Województwa Lubuskiego



Dotknij Teatru!



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -25 marca 2014 godz. 12:21

Gdziekolwiek na Ziemi mieszkają ludzie, rodzi się tam niepowtarzalny Duch Teatru. Zrodzony ze wspólnoty, przybiera przeróżne maski i kostiumy naszych tradycji. Zaprzęga nasze języki, rytmy i gesty, by oczyścić przestrzeń pośród nas - to słowa orędzia z okazji 53.

Międzynarodowego Dnia Teatru, który obchodzony jest 27 marca. Teatr to przestrzeń, do której warto wejść, aby poczuć jej niezwykłość, której warto dotknąć.

Oficjalne lubuskie obchody 53. Międzynarodowego Dnia Teatru rozpoczną się 27 marca br., o godz. 12:00 w Lubuskim Teatrze w Zielonej Górze. W ramach uroczystości zaplanowano premierę filmu „Trash story” autorstwa Jacka Katarzyńskiego i Agnieszki Brudnoch, który jest relacją z objazdu w ramach projektu „Teatr Polska”.

Świętować będzie także północna część regionu. W ramach obchodów święta gorzowski teatr im. Osterwy zaprasza na światową prapremierę - niezwykle spektakl „ONY” Marty Guśniewskiej.

To wyjątkowy tekst, który posługując się baśniową symboliką ukazuje drogę pokonywaną przez każdego z nas w poszukiwaniu swojego miejsca w świecie. "Ony" to coś więcej niż sztuka dla dzieci - twierdzi Alina Moś-Kerger, reżyserka gorzowskiej inscenizacji. - To opowieść dla młodych ludzi u progu dorosłości, wymagająca od nich wysiłku intelektualnego i umiejętności rozszyfrowywania zaskakujących gier słownych. Dlatego koncepcja naszego spektaklu również będzie temu podyktowana: zrobimy przedstawienie, które widzowie różnych pokoleń będą mogli odczytywać na różnych płaszczyznach. Marta Guśniewska za tę sztukę otrzymała nagrodę w Konkursie na Sztukę Teatralną dla Dzieci i Młodzieży w 2013 r.

Orędzie Międzynarodowego Instytutu Teatralnego na Międzynarodowy Dzień Teatru

27 marca 2014

Gdziekolwiek na Ziemi mieszkają ludzie, rodzi się tam niepowtarzalny Duch Teatru.

Pod drzewami w małych wioskach a także na nowoczesnych scenach światowych metropolii;

w szkolnych korytarzach, na polach i w świątyniach;

w slumsach i na miejskich placach, w domach kultury i piwnicach biedaków,

ludzie zbliżają się do siebie, by współuczestniczyć w efemerycznych światach teatralnych, które

tworzą, by wyrazić swą ludzką złożoność, różnorodność, słabość,

w żywym ciele, w oddechu, w głosie.

Spotykamy się, by szlochać i by pamiętać;

by śmiać się i rozmyślać;

by uczyć się, by zaświadczać, by marzyć.

Spotykamy się, by zamyślić się nad zręcznością techniki i by ucieleśnić bogów.

*Aby wspólnym westchnieniem zachwycić się pięknem, połączyć współczuciem, czy
przerazić*

złem.

Przychodzimy po energię i siłę.

By uczcić bogactwo naszych kultur i wymazać granice, które nas dzielą.

Gdziekolwiek na Ziemi mieszkają ludzie, rodzi się tam niepowtarzalny Duch Teatru.

*Zrodzony ze wspólnoty, przebiera się w przeróżne maski i kostiumy naszych
tradycji.*

Zapręga nasze języki, rytmy i gesty, by oczyścić przestrzeń pośród nas.

*I my, artyści obcujący z tym pradawnym Duchem, czujemy się zobowiązani
przekazywać go*

*poprzez nasze serca, nasze umysły i nasze ciała, by ukazywać nasze realia w ich
codzienności i*

tajemnicy.

Jednakże dziś –

*gdy miliony ludzi walczą o przetrwanie, cierpiąc pod władzą reżimów lub
drapieżnego kapitalizmu,*

uciekając przed wojną, czy ubóstwem;

*dziś, w świecie, w którym nasza prywatność jest naruszana przez tajne służby, a
nasze słowa są*

cenzurowane przez wścibskie władze;

*gdy lasy są unicestwiane, gatunki skazywane na wyginięcie, a oceany –
zatrutowane, co winniśmy przekazywać?*

*W świecie nierównych sił, gdzie hegemoniczne rozkazy próbują nas przekonać, że
jedna*

narodowość, jedna rasa, jedna płeć, jedna orientacja seksualna, jedna religia, jedna

ideologia, czy

*jeden szablon kulturowy jest ponad innymi – czy w takim świecie naprawdę da się
bronić wolności*

sztuki od porządków społecznych?

Czy my, artyści scen, przystajemy na zdezynfekowane żądania rynku,

*czy też korzystamy z naszej władzy, by oczyszczać serca i umysły, gromadzić ludzi
wokół nas,*

inspirować, oczarowywać i komunikować,

aby stwarzać świat z nadziei i szczerego współdziałania?

Brett Bailey

Orędzie Polskiego Ośrodka ITI na Międzynarodowy Dzień Teatru 2014

Jestem jednym z Was, których uwiódł teatr. Na widowni i na scenie. Przyznaję, że przedstawienie teatralne było dla mnie nieraz przenikającym aktem samorozpoznania. Mojego „ja” w świecie i w moim ciele. O tym intymnym przeżyciu wiedział Szekspir, podstawiając mi zwierciadło swej sztuki. Mojej naturze pełnej sprzeczności. O tym, co budzi mój lęk, wiedział Sofokles stawiając mi przed oczyma ludzi rozdartych pomiędzy tym co boskie i co ludzkie. Czechow ze współczuciem odkrywał mi nieraz moją miałkość i fałszywe aspiracje. Z mroków przeszłości Ci Wiedzący podali mi słowa, abym mógł wyrazić niejasność swego przeznaczenia, bieg za miłością, zniecierpliwienie pułapkami uczuć. Ci Mędracy swą

przenikliwością namawiają mnie także do dystansu, śmiechu, wybaczenia. Pisarze dali nam słowa, a teatr rozpisuje je codziennie na świadków człowieczeństwa, ludzi sceny. „Księga dramatu” zwana też przez przekorę „Księgą komedii ludzkiej” wymaga od nas, ludzi teatru, pokornej pracy w odczytywaniu zapisanych tam niegdyś szyfrów, aby nasze przedstawienia miały i siłę witalną i strukturę godną zastanowienia. Ja, wychowany na literaturze, z zafascynowaniem patrzę, jak zmienia się dzisiaj kanwa teatralnej opowieści. Autorem staje się reżyser, a scenariusz służy tylko jego dziełu. Sztuka teatru demokratyzuje się i wyzwala z literatury. Obserwuję też jednak, jak żywy plan artystycznego działania przyciąga rzesze, którym wszechobecne utwory audiowizualne nie mogą dopełnić historii o

nich samych. My, których uwiódł teatr, wierzymy, że w epoce dosłownego przekazu telewizyjnego warto łączyć się, by mówić językiem właściwym poezji – na forum ulicy, w przestrzeni postindustrialnej czy w tradycyjnym teatrze. Wierzę, że artysta teatru, choć nie porządkuje świata, to w przedziwny sposób go jednoczy.

U progu 250. rocznicy Teatru Narodowego życzę teatrowi publicznemu w Polsce, aby zyskał w liberalnym społeczeństwie poparcie jako narzędzie oświecenia, aby zyskał przychylność polityków jako część programu oświatowego. Aby działający tu artyści mogli czuć się potrzebni w kraju, jako ci, którzy poszerzają wrażliwość i świadomość współobywateli.

Olgierd Łukaszewicz

Prezes ZASP

W tym roku 27 marca, po raz 53. obchodzimy Międzynarodowy Dzień Teatru. Święto to ustanowione zostało przez IX Światowy Kongres ITI w Wiedniu w 1961 roku. Obchodzone jest na całym świecie od 1962 roku. Dzień 27 marca wybrano dla upamiętnienia pierwszego sezonu Teatru Narodów w Paryżu w 1957 roku. Z okazji tego święta publikowane są orędzia pióra najwybitniejszych twórców teatralnych.